

BR.0012.2.7.2015

BR.0012.3.8.2015

Protokół Nr 8/2015
Nr 9/2015
ze wspólnego posiedzenia
Komisji Finansów oraz Komisji Infrastruktury
które odbyło się w dniu 22 i 23 czerwca 2015 roku

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 19.15.

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Omówienie materiałów na IX sesję Rady Miasta Konina.
2. Sprawy bieżące.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Infrastruktury – radny p. P. KORYTKOWSKI.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Poinformował, że Komisje omówią materiały IX Sesji Rady Miasta Konina. Porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt. 4 - Projekty uchwał w sprawie:

- a) **rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2014 rok (druk nr 142),**
- b) **absolutorium dla Prezydenta Miasta Konina za 2014 rok (druk nr 143).**

Druk nr 142 *sprawozdanie* - Komisje w głosowaniu – **9 radnych „za”**, **2 radnych „wstrzymujących się”** od głosowania pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2014 rok.

Protokół II części posiedzenia.

Pkt 5 - Projekty uchwał w sprawie:

- a) **zmian w budżecie miasta Konina na 2015 rok (druk nr 154),**
- b) **zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2015-2018 (druk nr 155).**

Projekty uchwał szczegółowo omówiła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA. Poinformowała radnych o autopoprawkach.

Pan radny M. CIEŚLAK zapytał o sprawę przesunięcia kwoty 3.900.000 zł. Pytał, dlaczego była taka potrzeba i dlaczego radni o sprawie dowiadują się z gazety.

Poruszył sprawę pieniędzy zabieranych z budowy boiska w Pątnowie, na co dzieci czekają latami.

Podniósł sprawę zmieniania i wycinania zadań w uchwalonym budżecie.

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI powiedział, że zamiany w budżecie były spowodowane szczególną sytuacją - poszukiwaniem środków po rozstrzygnięciu przetargu i przyjęciu oferty związanej z terenami inwestycyjnymi. Problem jest dość poważny, była to pewna ostrożność procesowa, inwestor umowę podpisał, a poszukiwanie środków zabezpieczało obawy odstąpienia inwestora od umowy. Firma, która wygrała przetarg mogłaby również domagać się odszkodowania.

Stwierdził, że jest to poszukiwanie „mniejszego zła”, a zadania, z których zabrano środki są jedynie przesunięte w czasie.

Pan radny M. CIEŚLAK zapytał o budowę toalety na ul. Szpitalnej 60.

Wyjaśnień udzieliła p. M. RADOCH Kierownik Wydz. Spraw Lokalowych. Poinformowała, że budowa toalety dotyczy budynku socjalnego. Problem trwa od wielu lat, mieszkańcy mają bardzo trudne warunki, jest tam tylko kran z zimną wodą na dworze, który zimą bardzo często zamarza. Stan techniczny budynku nie pozwala na wykonanie kanalizacji w budynku, stąd pomysł na wybudowanie szaletu. Jest dokumentacja – wstępna koncepcja.

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI dodał, że trudno mówić o ważności, ludzie nie mają toalety, co jest sprawą niesamowicie ważną i trudno porównywać zadania.

Radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał ile osób tam mieszka.

Pani Kierownik odpowiedziała, że jest tam 16 lokali.

Pan radny M. CIEŚLAK zwracając się do Z-cy Prezydenta Miasta powiedział: „Ta inwestycja, budowa tych boisk była zaplanowana na tamten rok. Jakby firma, miasto wywiązało się z inwestycji budowy kanalizacji deszczowej i sanitarnej w Pątnowie, ta inwestycja byłaby skończona w październiku tamtego roku. W związku z tym, że przesunęliśmy inwestycję z października do maja tego roku, znów nie mogliśmy zrealizować tego zadania, ponieważ musieliśmy czekać na zakończenie, ponieważ firma zajmowała ten teren. Mało tego, firma znów nie dotrzymała terminu, bo było tyle niedoróbek, tyle poprawek, że przesunęliśmy znów termin o miesiąc, do czerwca.

Pytam się – ile razy ci mieszkańcy, dzieciaki mają cierpieć, tym bardziej, że już są przygotowani na to, że już budujemy, wchodzimy, robimy, ponieważ pieniądze były zatwierdzone. Teraz proszę bardzo niech Pan Prezydent jedzie i ogłosi publicznie, proszę bardzo, zabieramy wam te pieniądze, nie ma, czekajcie sobie jeszcze następny czas.”

Zabierając głos radny p. Z. STRZECH powiedział: „Przynajmniej do tej chwili niektóre tematy się wyjaśniają. Zdajemy sobie sprawę z powagi realizacji zadania budowy drogi, łącznika. Wyjaśniła się sprawa toalety, jedynie tylko bym prosił nie montować elementów metalowych, żadnych, bo demolka będzie bardzo szybka.

Natomiast nie mogę się zgodzić, że nawet zabrano z wykonania bezpiecznego przejścia, chyba to jest ostatnie niebezpieczne przejście, przez ulicę Europejską. Pamiętam jak radni walczyli o Przemysławą, Wyszyńskiego, w różnych miejscach azyle, bezpieczne przejścia. Nie ma bezpiecznego przejścia przez ulicę Wierzbową. I tu proszę Państwa, żeby kosztem tych dzieciaków, tej młodzieży, zabierać im 20 tys.. Jest taki wniosek, że dzieci swoim zdrowiem i życiem ratują budżet miasta Konina, w kwocie 20 tys.! To jest dramat, to

jest dramat tego urzędu, tego samorządu naszego. Jaki będzie wniosek – to Rada podjęła decyzję, to są radni odpowiedzialni, bo zabrali dzieciakom pieniądze z bezpiecznego przejścia.

Dodam tylko jeszcze jedno, 41,5 tys. zabrano z opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na przebudowę ulicy Beznazwy i ulicy Wilczej. Proszę Państwa, to już drugi raz się bierze, podobnie jak z tym boiskiem w Pątnowie. Przed wyborami wprowadzono, na koniec wyborów już zdążyliśmy zdjąć to opracowanie dokumentacji. Nowe wybory, ten samorząd, wprowadzamy i po raz drugi jest zdejmowane. A to są ulice jedne z najstarszych na całym osiedlu Wilków – Beznazwy i Wilcza. Precedens nie tylko w skali naszego miasta, ale wielu miast w Polsce. Ulica Beznazwy jeszcze za kierownika Bartzaka, pana poprzednika, została zmeliorowana, bo były wysokie wody gruntowe. Tam nie ma deszczówki, jest bardzo dramatyczna sytuacja, gdy są bardzo obfite opady deszczu, bo na ulicy Wilczej też nie wybudowano deszczówki, a pośrodku ulicy zbiera się ogromne rozlewisko wody i po płotach się idzie, żeby przejść przez ulicę.

Tym ludziom, co my dzisiaj zabieramy szansę na wybudowanie w przyszłości ulic, na bezpieczne przejście dla dzieci, zrobić spotkanie z mieszkańcami i przynajmniej się przed tymi ludźmi wytłumaczyć, przeprosić dlaczego my tego nie robimy. Ja tych zmian w budżecie, żeby mieć czyste sumienie, na dzisiaj nie poprę, jeżeli do sesji nie zobaczę Panie Prezydencie chociażby te 20 tys. dla bezpiecznego przejścia tych dzieci. Kochajmy dzieci, kochajmy młodzież, nie liczymy na to, że opatrzność będzie przeprowadzała przez jezdnię dzieci. A jak ma ktoś wątpliwości jeszcze, to warto tam pojechać, zobaczyć jak wydeptana jest ścieżka na ulicy Gruntowej, Wierzbowej, bo przechodzą Gruntową, Wierzbową, nie wiadomo gdzie przechodzić, ile tysięcy tam stóp było, ile tam tysięcy dzieci przeszło.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Chciałem powiedzieć, że te środki nie zostały zabrane zupełnie, tylko przesunięte na 2016 rok, także taki jest stan prawny. Natomiast nie ma 20 tys., to nie jest dużo, jeżeli Pan radny mówi, że będzie głosował na tak, jeżeli my znajdziemy, to każdy z Panów znajdzie jakieś zadanie i powie – dobra poprę, jeżeli to zadanie przejdzie. Jestem daleki od obietnic, które nie mają pokrycia. Jestem finansistą, te rzeczy sprawdzam skrupulatnie i nie mogę Panu obiecać, natomiast, jeżeli coś pojawi się, to będziemy starać się, ale będziemy z tym przychodzić na komisję do Państwa. Ja to rozumiem, natomiast, jeżeli nie dotrzymam słowa, to Pan powie, że nie otrzymałem słowa jakie dałem.

Proszę to traktować bardzo poważnie i proszę mi wierzyć, że nie było innego wyjścia.”

Pan radny J. SIDOR podniósł obawę dbania o toalety przez mieszkańców bloku socjalnego. Powiedział: „Jakie to są mieszkania, usłyszałem, że jest to 16 lokali, czy też 16 ludzi. Chciałem się dowiedzieć jak wygląda sprawa czynszów, czy są jakieś zaległości? Jaki jest stosunek osób do tych mieszkań, a mianowicie dbanie o nie, bo z tego co wiem praktycznie ci mieszkańcy tego nie szanują i obawiam się że będzie tak z toaletą.”

Kierownik Wydz. Spraw Lokalowych powiedziała, że dotyczy to 16 lokali socjalnych i są to osoby po eksmisjach. Dodała: „Ja mówiłam, że nie do końca te osoby dobrze użytkują te mieszkania, natomiast my bierzemy pod uwagę fakt, że faktycznie mamy XXI wiek, że te przynajmniej podstawowe sanitarne potrzeby w sposób godny zapewnić. W tej chwili mają postawione dwa tojtoj-e i one funkcjonują. Państwo wiecie, że dzisiaj to nie do końca to powinno być. Tam chcemy zrobić cztery takie pomieszczenia sanitarne, ubikacje plus takie jedno pomieszczenie, żeby mogli np. coś przeprać. To z zimną wodą też będzie, ale to trzeba doprowadzić. Tak naprawdę koszt samego budynku nie jest taki, tylko my się zastanawiamy jeszcze, po dokumentacji będziemy wiedzieć ile będzie nas kosztowała ta instalacja, bo trzeba całą instalację przeprowadzić, całe przyłącze zrobić od nowa. Postaramy się zrobić to od noclegowni, przeciągnąć, to jest kawałek i dlatego to jest taki koszt, w tej chwili

planowany, nie wiemy. My dlatego nie bierzemy teraz z budżetu, bo jest problem i postaraliśmy się właśnie z PGKiM rozmawiać, żeby znaleźli jakieś środki własne i znaleźli na ten cel. W tej chwili to naprawdę jest problem.

Osoby te w większości nie płacą, to też jest fakt, natomiast to jedno z drugim nie ma nic wspólnego, bo tak to wszystkich, którzy nie płacą – wyrzucamy. Wyrzucamy do tych najgorszych budynków na Szpitalnej, ale czy oni też mogą nie mieć nic w zamian? To jest tylko podstawowe wyposażenie, a dzisiaj, czy mamy postawić drewnianą ubikację? Bez sensu, bo w tym momencie my mieliśmy tam takie ubikacje i nie mogliśmy patrzeć na to i postanowiliśmy zrobić to w lepszym stanie.”

Pan radny J. SIDOR dodał: „Dziękuję za to wyjaśnienie, ale chciałem się odnieść do tego co powiedział Pan radny Strzech, żeby nie montować żadnych rzeczy metalowych. Nie da się, żeby nie montować, ale uważam, że powinny być dobrze zabezpieczone, gdyż pamiętam jeden z dyżurów Pani Kierownik, gdzie otrzymałem telefon z ulicy Nadrzecznej, że złomiarze wyrwali rurę 3-metrową, po prostu lała się woda.

Co do boiska przy ulicy Szerokiej, zgadzam się z kolegą Markiem Cieślakiem z uwagi na to, że znam mieszkańców z tej ulicy, znam dzieciaków i również z mojej strony było obiecanie, że takie boisko tam powstanie i naprawdę źle się będę czuł, podobnie jak Marek, że to zadanie można powiedzieć wypada.

Kolejna rzecz, ważniejsza, zresztą każda rzecz jest ważna, ale większe środki finansowe, a mianowicie – 1.600.000 zł, które jest przerzucone na rok 2017 w związku z dokumentacją, czy aktualizacją dokumentacji DK25. Mniej więcej staram się na bieżąco śledzić to co się dzieje w Biuletynie Informacji Publicznej, chciałbym się dowiedzieć, ja może będę jeszcze dopytywał się na sesji, z uwagi na to, że jeżeli te pieniądze przesuniemy na 2017, to praktycznie możemy zapomnieć o tej drodze i o całej dokumentacji, ze względu na ostatnie pieniądze, rozdanie pieniędzy unijnych, jeżeli w ogóle da się radę po nie sięgnąć, a jeżeli tej dokumentacji nie będzie, to można zapomnieć. Chciałbym coś więcej na ten temat usłyszeć.

I kolejna rzecz, zgodziłem się na to, ja sobie wydrukuję wypowiedzi ze stycznia i z lutego, a mianowicie chodzi o kwotę 189.301 zł. Zgodziłem się na to jako wnioskodawca projektu dokumentacji na ulicę Przemysłową wraz ze ścieżką rowerową do Pątnowa, aby zmniejszyć zakres, gdyż to 400 tys. mogło tylko starczyć ewentualnie do ulicy Brunatnej, lub tak jak jest zapisane, do włączenia z nowym przebiegiem drogi DK25. Co się okazuje, przetarg został rozstrzygnięty, to sprawdzę, za kwotę ok. 203 tys., ma chyba być robiony i teraz proszę mi powiedzieć, dlaczego to 189 tys., czy one muszą być tutaj, czy też nie możemy tych pieniędzy, czy nie powinniśmy tych pieniędzy z powrotem oddać do KBO? To jest moje pytanie, ewentualnie robić dokumentację dalej do Pątnowa, bo naprawdę przesuając cały czas. Ja mam odpowiedź z roku 2012 Panie Prezydencie, Pani Skarbnik – *w związku z niewykonaną aktualizacją dokumentacji w roku 2012*, czyli firma oddała praktycznie całą dokumentację z powrotem, pieniądze też się rozeszły i 5 lat minęło i my praktycznie cały czas stoimy w miejscu. Chciałbym konkretnej dyskusji, konkretnej odpowiedzi. Jeżeli to nie ma być na forum publicznym, nie zadaje się z radnymi, to co kiedyś rozmawialiśmy z Markiem Cieślakiem, co robimy jako miasto? W tej chwili to jest takie odbijanie piłeczki. Jeżeli tutaj przeznaczamy na 2017 rok, mógłby przytoczyć wypowiedzi Prezydenta i kandydatów na prezydenta, kandydata na prezydenta i obecnego Prezydenta, że ta droga powstanie i kiedy powstanie, a tutaj się okaże, że nawet nie będzie dokumentacji. Ja ten temat będę poruszał na sesji, bo jestem naprawdę zaniepokojony.

Kto jest za to odpowiedzialny, Wydział Inwestycji czy Wydział Drogownictwa?”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydz. Drogownictwa p. G. PAJĄK. Powiedział: „Kolejne podejście do DK25 jest w Wydziale Drogownictwa i Wydział Drogownictwa prowadził postępowanie przetargowe, przygotował specyfikację. Doszło do takiego momentu, że w trakcie otwarcia ofert najkorzystniejsza oferta przewyższała środki finansowe jakie miasto miało zapewnione w budżecie. W związku z tym, że nie ma możliwości sfinansowania

i zwiększenia tych środków została podjęta decyzja o unieważnieniu postępowania. Kolejne wznowienie postępowania wiązać się będzie z tym, że nawet gdyby udało się wybrać firmę projektową w tym roku np., to i tak nie będzie możliwości wydatkowania tych środków finansowych w bieżącym roku, bo wiadomo, że pewne prace, które się rozpoczną, prace projektowe, to i tak wyjdą w 2016 rok, koniec dokumentacji zgodnie z harmonogramem, w roku, 2017 kiedy te środki, które miały być wypłacone, wydatkowane w tym roku, będą wydatkowane w roku 2017. Tak to na dzisiaj wygląda.”

Radny p. J. SIDOR zapytał: „Panie Kierowniku, Pani Skarbnik, nie mam zeszytu z poprzedniej kadencji, ale mam spisywane wszystkie kwoty gdzie przeznaczaliśmy. Ja sobie to spiszę, o ile się nie mylę, to powinna być kwota 1.400.000 zł, która poszła już na aktualizację dokumentacji. W tej chwili mamy minus 600, powinno być jeszcze 800 tys. z tej aktualizacji. Ja mam to wszystko skrupulatnie pozapisywane i będę dopytywał, czy to jest cała kwota, bo z tego co wiem, było niecałe 1.400.000 zł na aktualizację dokumentacji. Ja nie wiem czy w tej kwocie się nie zmieściliśmy, bo w roku 2012 była chyba wydana kwota, o ile się nie mylę, 200 tys. zł. Ja naprawdę nie wiem, nie rozumiem tego, dlatego oczekuję konkretnej odpowiedzi. Zresztą będę dopytywał na sesji.”

Skarbnik Miasta zadeklarowała sprawdzenie wydatków do sesji.

Głos zabrał radny p. W. NOWAK. Powiedział: „Chciałbym dopytać o niektóre rzeczy. Dział - 801 wydatki bieżące, mamy zwiększenie planu wydatków o prawie 7 mln. Tych pieniędzy nie mieliśmy wcześniej zapisanych i teraz się pojawiają, czy tak jest co roku?”

Pani I. BARANOWSKA odpowiedziała: „Jeśli chodzi o subwencję oświatową, nie jest co roku, nieraz jest nawet zmniejszenie subwencji. Też trzeba ewentualnie zmniejszyć wydatki, albo szukać. Akurat w tym roku mamy takie szczęście, że subwencja oświatowa jest zwiększona i można był zwiększyć wynagrodzenia dla nauczycieli. I ta dotacja, która jest celowa.”

Radny p. W. NOWAK: „921- ochrona dziedzictwa narodowego, czy to jest to niedoszacowanie, o którym mówi Pan Dyrektor Janasek?”

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

DRUK NR 154 - Komisje w głosowaniu – 4 radnych „za”, 5 radnych „przeciw”, 2 radnych „wstrzymujących się” od głosowania negatywnie zaopiniowały projekt uchwały.

DRUK NR 155 - Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – 7 radnych „za”, 2 radnych „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania

Pkt 6 - Projekt uchwały w sprawie utworzenia gminnej jednostki organizacyjnej – jednostki budżetowej pod nazwą Miejski Zarząd Dróg i Zieleni w Koninie (druk nr 150).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJĄK, cytując: „Przedkładamy Radzie Miasta projekt uchwały o podjęcie i utworzenie gminnej jednostki organizacyjnej pod nazwą Miejski Zarząd Dróg i Zieleni w Koninie. To jest realizacja pewnych zadań, które były wyartykułowane w ostatnim czasie i po pewnych analizach

z Panem Prezydentem występujemy z takim wnioskiem, żeby utworzyć taką jednostkę, która w swoim zakresie obejmowałaby czynności związane z drogownictwem i czynności związane z zielenią miejską, wyłączając z tego parki i bulwar nadwarciański. Związane to jest z tym, że tereny zielone wokół bloków posiadają również alejki spacerowe i to też wchodziłoby w ten zakres działalności całego zarządu. Polepszyłoby to, nie tworzyłoby to dodatkowych miejsc i stanowisk wyspecjalizowanych, bo alejka niczym się nie różni od chodnika zbudowanego w pasie drogowym, w związku z tym taki przyświecał cel przygotowanej uchwały. Zadania, które są zapisane w statucie, dotyczące dróg publicznych, wynikają stricte z ustawy o drogach publicznych. Na ten sam wzór przyjęto drogi wewnętrzne, bo takie w mieście występują. Są to wszystkie tereny w spółdzielniach, takie drogi, które nie mają statusu dróg publicznych oraz tereny zielone, które są w zarządzaniu prezydenta. Zarząd będzie wykonywał obowiązki zimowego utrzymania i utrzymania czystości, czyli zimowe i letnie utrzymanie dróg, co jest w tej chwili wykonywane przez różne wydziały. Proces inwestycyjny też byłby w zadaniach zarządu. Uzasadnienie do projektu uchwały jest załączone i tam są wyartykułowane wszystkie cele, które przyświecają realizacji tej uchwały.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury – p. P. KORYTKOWSKI stwierdził, że projekt uchwały jest spełnieniem postulatów wielu radnych. Zapytał jak to będzie czasowo rozłożone i kiedy nastąpi docelowe powołanie Miejskiego Zarządu Dróg i Zieleni w Koninie.

Wyjaśnienie udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Czasowo to będzie rozłożone tak, że jednostkę powołujemy z dniem 1 stycznia 2016 roku, natomiast przygotowania rozpoczniemy niezwłocznie po zaakceptowaniu projektu przez Wysoką Radę. W pełni ta jednostka będzie działać i zarządzać wszystkim o czym piszemy, w 2017 roku, ponieważ wszystkie przetargi na oczyszczanie miasta, na utrzymanie zimowe dróg i alejek będziemy ogłaszać, jako Urząd Miejski w Wydziale Drogownictwa. One będą kontynuowane później, więc tak naprawdę pełne funkcjonowanie rozpocznie się w 2017 roku. To są przyczyny prawne, nie można czegoś zmienić w trakcie roku i zmiany w tym statucie również będziemy toczyć dlatego, że w przyszłości zapewne przekształcimy MZK w spółkę i tu również będzie trzeba zarządzać tą częścią i przyjdziemy do Państwa na początku przyszłego roku z prośbą o zmianę i dopisanie jednego elementu w statucie, więc to będzie płynne przechodzenie, ale innej możliwości nie ma. Też muszę powiedzieć, że przygotowując tę uchwałę i plan nowej jednostki, zastanawiamy się i nad kadrami, które będziemy tworzyć z pracowników już funkcjonujących w urzędzie. Chcemy to zrobić w 100 % i jak wstępnie patrzyliśmy, jest to możliwe dlatego, żeby to dało nam realne oszczędności, żeby nie było sytuacji, że my stworzymy jednostkę i nam się koszty zwiększą. Tutaj wykluczam takie sytuacje, bo to zawsze tak jest. Zresztą jak się tworzy coś nowego, to nawet, jeśli mamy w 100 % rację, to musimy sobie dać jakiś czas na stworzenie tej jednostki, natomiast na błędach nie chcemy się uczyć. Odbyliśmy trzy wyjazdy studyjne w tym jeden bardzo fajny do Grudziądza, gdzie też wzięliśmy pod uwagę wiele bardzo udanych prób stworzenia i już funkcjonującego Zarządu Dróg i Zieleni, więc myślę, że na bazie różnych doświadczeń naszych kolegów i tych negatywnych przykładów, które możemy w Polsce znaleźć, stworzyliśmy coś optymalnego. Struktura organizacyjna będzie jak najbardziej płaska, żeby zarządzanie było sprawne, więc myślę, że docelowo przyniesie to oszczędności, ale przede wszystkim sprawniejsze zarządzanie. Dzisiaj mieliśmy taką sytuację, że odśnieżanie chodników miała jedna spółka, a dróg druga spółka. Obserwowaliśmy dwa lata temu taką sytuację, że ktoś zsypuje z chodnika na ulicę, a za chwilę ten drugi z ulicy na chodnik. Takie sytuacje paradoksalne, ja wiem, że jest to może mało znaczące, ale z tym nie mogliśmy sobie poradzić, albo z takimi drobnymi naprawami, gdzie musieliśmy firmę wzywać, gdzie będziemy to mogli robić samodzielnie. Więc czas jest potrzebny i daje sobie gdzieś rok 2016 na dostosowanie w pełni i takie właściwe funkcjonowanie, natomiast te miesiące do grudnia na stworzenie kadrowe. To jest też

potrzebne do tego, że okres wypowiedzenia ewentualnych umów to jest kwestia trzech miesięcy, jeśli komuś zaproponujemy przejście, a ktoś odmówi. Wydział Drogownictwa zniknie za chwilę, więc te osoby nie będą miały zatrudnienia, jeśli ktoś nie będzie chciał przejść, a my będziemy taką potrzebę widzieć. Czasem brak sentymentu, ale też stworzenie dobrych miejsc pracy, stabilnych miejsc pracy dla tych pracowników.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Pierwsza rzecz, tak wczytując się w postanowienia ogólne, zakres pracy nowego zarządu, zastanawiam się, bo trzeba by przeanalizować parę wpisów. Proszę o wyjaśnienie, zacznijmy od ogólnych spraw. Zarząd będzie się zajmował m.in. wykonaniem robót interwencyjnych i utrzymaniowych. Wykonywanie robót interwencyjnych to mi się kojarzy z tym, że ten zarząd będzie to robił. Czy my będziemy mieć stworzoną jednostkę remontową, że ona będzie tak jak kiedyś był Zarząd Dróg na ul. Spółdzielców, miał swój sprzęt i to wykonywał?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Dwa, trzy etaty będą w tym celu stworzone, żeby takie drobne rzeczy były wykonywane natychmiast. Często Państwo obserwujecie, że skrzywiony jest gdzieś znak i czekamy dwa tygodnie aż ten znak zostanie wyprostowany a tu wystarczy wysłać ekipę, która zrobi to niezwłocznie.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Rozumiem, że będzie wyposażona jednostka w odpowiedni sprzęt, czyli już tu koszty mamy większe.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Tylko chwilowo. Państwo pytaliście jak jednostka będzie tworzona, to wiadomo, że będzie pewien okres przejściowy, dopóki nie zacznie się pełne funkcjonowanie.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Nasuwa mi się lokalizacja tego zarządu. Gdzie ona by była?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Planowaliśmy dwie lokalizacje, jeszcze nie ma decyzji, która to będzie lokalizacja. Jedna, to pomieszczenia po policji, które możemy odzyskać, druga lokalizacja to budynki PKS. Skłaniam się w kierunku drugiej lokalizacji, gdyż tam jest wiele terenów i nas to będzie mniej kosztowało. Poza tym trudno byłoby znaleźć kolejne miejsca parkingowe przy policji. To też będzie utrudniało nam funkcjonowanie tej jednostki. Przy PKS będzie tych miejsc więcej, więc widzimy te tereny budynku PKS.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „W tych ogólnych warunkach ja nie widzę słowa nadzór. Czy zarząd będzie nadzorował inwestycje, czy on będzie prowadził, nadzorował sam, projektował sam?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Będzie prowadził sam.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Gdzie w tym organizmie jest Wydział Inwestycji, a gdzie zarząd. Czy inwestycje będzie miała oddzielna jednostka, wydział będzie sprowadził swoje sprawy, a zarząd swoje?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „W zakresie dróg zarząd. W innym zakresie Wydział Inwestycji.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Co oznacza przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników. Co to oznacza?”

Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJAŁK, cytując: „To są zapisy z ustawy. Jeżeli jedzie ponadgabarytowy pojazd, możemy go puścić za zgodą, albo tej zgody nie wyrazić. To są działania prewencyjne. Jeżeli nam obiekt inżynierski zaczyna nie spełniać klasy A, musimy go zbadać, dopuścić do klasy B, to są takie działania.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „W jaki sposób to będzie robione, bo teraz to się tym zajmuje Inspekcja Transportu Drogowego.”

Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJAŁK, cytując: „Kompetencja prezydenta miasta, wykonuje to w tej chwili Wydział Drogownictwa.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Jest tu też pobór pieniędzy z parkowania. To oznacza, że zabieramy tę działalność Straży Miejskiej?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Tak. Te osoby przejdą do Zarządu Dróg.”

Pan radny M. CIEŚLAK zapytał, cytując: „Kto pisał ten statut?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Jest to wspólna praca zbiorowa po akceptacji radców prawnych.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Nie może być wspólna, ktoś musi to pisać. Kto czytał później ten statut? I teraz widzicie nie ma osoby odpowiedzialnej, jest w tekście błąd. Jeżeli jest praca zarządu, dyrektor jest jednoosobowym zarządem. *„Do podstawowych uprawnień i obowiązków Dyrektora Zarządu należy w szczególności: kierowanie bieżącymi sprawami Zarządu, opracowywanie rocznych planów działalności Zarządu, opracowywanie rocznych planów finansowych Zarządu, opracowywanie rocznych planów inwestycji i remontów Zarządu”*. To zarząd będzie się remontował czy jak? *Podjęmowanie decyzji w sprawach zatrudnienia, wynagradzania i wyróżniania pracowników Zarządu*. To sam siebie będzie wynagradzał?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „To jest zarząd traktowany jako jednostka.”

Pan radny M. WASZKOWIAK, cytując: „Jedną rzecz, którą Pan powiedział mi zaniepokoiła, że jak przekształcicie MZK w spółkę, to zarząd będzie nimi nadzorował. To są spółki prawa handlowego. Niech zarząd sam wystawia faktury i dostają za to pieniądze. Kwestia wiary w to, że to będzie oszczędność. Nie widzę ani jednego miejsca na oszczędność. Założmy nawet, że cały Wydział Drogownictwa i połowa gospodarki komunalnej przejdzie do zarządu. Musi być stworzona księgowość. Mówi Pan o oddzielnym pomieszczeniu, czyli będzie ciepło, czynsz. To są koszty. Jeżeli mówimy o ekipie remontowej, to jest zakup maszyn. Nie chciałbym się wymądrzać na temat VAT, bo to też mogą być problemy. Czy jest deklaracja, że zarząd dróg i zieleni dostanie więcej pieniędzy niż mu przypada w budżecie? Powiem w ten sposób, ta dyskusja, która trwała na początku komisji, trwała godzinę o przesuwaniu, za rok będzie trwała 6 godzin, bo ten dyrektor, jeżeli będzie rozsądnym człowiekiem, on w pierwszej kolejności będzie realizował swoje zobowiązania jako pracodawca w stosunku do pracowników, a dziury będą wtórną sprawą. Namawiam do zastanowienia się jeszcze raz nad tym. Jestem zwolennikiem outsourcingu maksymalnie posuniętego w administracji, ale metodą kodeksu cywilnego, umów z instytucjami zewnętrznymi, że to ten, który przyjmuje od miasta obowiązki ponosi ryzyko własnego istnienia, a my mamy sytuację taką, mamy wydziały, wyprowadzamy je z urzędu, ponosimy całe ryzyko ich istnienia a nie zwiększamy im puli na działanie. Mówił Pan prezydent o tym, że jeździliście w różne miejsca. W każdym mieście jest sytuacja zupełnie

inna, wynika ze zobowiązań historycznych i różnych sytuacji. Ja chciałbym zwrócić uwagę na jedno. Piła, która od początku transformacji systemowej nie chciała być miastem wydzielonym z powodów politycznych. Tam wypracowano metodę umów między podmiotami, czyli powiatową i miejską strukturą, a może nad tym się zastanowić. Ja bym powiedział w ten sposób, wycofajmy się z tego żeby to robić dzisiaj, przygotujmy pełną analizę dla tych wierzących i niewierzących, żeby były liczby i było pokazane jak to się będzie kształtowało. Nic nam to nie da, jeśli stworzymy jednostkę, a sytuacja na drogach będzie jeszcze gorsza, bo nie będzie pieniędzy, a jestem pewny i to jest proste do wyliczenia, że koszty tego będą zbyt wysokie.”

Pan radny p. W. NOWAK, cytuję: „Minęło pół roku i muszę się zgodzić z Panem radnym Markiem Waszkowiakiem po raz pierwszy, ale teraz mówię jako radny koalicyjny. Mnie to uzasadnienie nie przekonuje, nie przekonuje mnie to, że tworzymy kolejną jednostkę. Nic nie wiem o wyjazdach, nie wiem, co te wyjazdy miały na celu. Czy były to jednostki, które powstawały tak jak nasza. Z tego uzasadnienia nie wiem, dlaczego miasto chce powołać kolejną jednostkę budżetową. Nie ma też z tego uzasadnienia przekonania, że zaoszczędzimy na czymś, albo na czymś skorzystamy, a raczej mam przekonanie, że tak jak powiedział Pan radny Waszkowiak dołożymy do tego, bo jak sobie myślę już o lokalizacji i tych wszystkich rzeczach związanych z przeniesieniem osób, ja rozumiem, że idą do bazy PKS, która nie jest nowa. Tam trzeba wykonywać remonty, tam trzeba w to inwestować. Ten pomysł, nie będę się do niego odnosił, żeby szukać innych sposobów, nie będę się odnosił, dlatego że najprostszym sposobem, a ja jestem poniekąd związany z powiatem żeby pomyśleć o współpracy z Zarządem Dróg Powiatowych. Nie wierzę, że oszczędzimy na tym, na tym etapie uzasadnienia, jaki Państwo przedstawicie. Chciałbym zadać najbardziej proste w tym momencie pytanie, na które chciałbym poznać odpowiedź. Po co miastu jest potrzebny Miejski Zarząd Dróg i Zieleni.”

Pan radny p. J. ZAWILSKI, cytuję: „Wszystkim, którzy jak kolega Witek zadaje to pytanie, to muszę odpowiedzieć. Poprzednie dwie kadencje walczyliśmy o powstanie tego zarządu, ponieważ cały czas były pretensje do jakości wykonywanych dróg, do wszystkich remontów, do utrzymania, były pretensje do egzekwowania gwarancji. Obecny wydział nie miał możliwości przerobowych w 90 % na to, co byśmy chcieli i dlatego całe cztery lata jedno i drugie było postulowane, żeby coś w tej kwestii się zmieniło, żeby były osoby odpowiedzialne za każde odcinki, za wykonanie. Byliśmy ciągle niezadowoleni z wykonywanych remontów w parku zieleni, gdzie było wszystko zepsute od początku do końca, więcej drzew poniszczonych, nie było możliwości egzekwowania tego od innych i dlatego to jest ta konsekwencja tych wszystkich postulatów, które były przez te osiem lat. Jeżeli mamy dzisiaj powiedzieć, że niepotrzebny jest zarząd, to z góry bym uważał na to, że nie wolno zajmować się żadnym krytykowaniem ani budowy dróg, ani remontów, ani utrzymania, bo lepiej nie będzie. Będziemy następne cztery i kolejne cztery krytykować, bez możliwości poprawy.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury P. KORYTKOWSKI, cytuję: „Ja jeszcze dodam tak, że to rzeczywiście proszę zwrócić uwagę jak wygląda zielen przy pasach drogowych i jak wygląda w innych miastach, gdzie się prowadzi remonty, nowe inwestycje. Tam w większości miast dba się o to, natomiast niestety u nas niejednokrotnie wsadza się drzewko do góry nogami i wszystko jest ok., albo się wycina. Nie ma absolutnie dbałości o to.

Następna rzecz. Szybkość reakcji związana z sytuacjami kryzysowymi, które się na drodze pojawiają. Dziura na drodze, zgłoszenie. Panowie radni przecież zgłaszacie takie potrzeby i proszę zwrócić uwagę od początku zgłoszenia po trzech miesiącach jest załatwana dziura. Malowanie pasów. Mamy pół roku, malowanie oznakowania poziomego i znowu prawie, że malujemy te pasy na zimę. Dlaczego nie malujemy na początku roku. Ja sobie tak myślę, że jeżeli będzie powołana jednostka, która będzie ogarniała ten temat, będzie

wyspecjalizowaną jednostką, będzie miała narzędzia, będzie miała ludzi, będzie interweniowała w sposób taki, jaki my sobie życzymy. Panu kierownikowi Pająkowi zgłosiłem problem związany z gałęziami wchodzącymi w pas drogowy na ulicy, która nie ma nazwy, ale jest to łącznik między ul. Rumiankową a Zakładową przy przejeździe kolejowym. W tym momencie gałęzie przycinane są, ale przez przejeżdżające samochody. Było to parę miesięcy temu. Miałem informację, że właśnie czekamy na rozstrzygnięcie przetargu związanego z konserwacją tego tematu. Czekamy trzy miesiące i proszę zwrócić uwagę. Wyobrażam sobie, jeżeli będą pracownicy w zarządzie do takich właśnie celów, to szef zarządu powie, proszę bardzo rzeczywiście jest konieczność interwencji, trzeba pojechać i obciąć gałęzie, ponieważ rysują samochody, a potem będzie sytuacja ciekawa, bo samochody unikając tych gałęzi jadą ku środkowi i jeden drogiego nie widzi. Na samym grzbiecie tego pagórka za chwilę dojdzie do kraksy. To właśnie są te cele, żeby powołać zarząd, ponieważ niestety, ale te zadania w wydziale nie są do końca takie, że wydział jest wydolny w tych sprawach, które musi ogarnąć.”

Pan radny W. NOWAK, cytując: „Przyznam Panom radnym, że retoryka dość dobra, ale szczerze powiedziawszy obserwuję samorząd od 16 lat miejski, powiatowy i inne gminne i nie spotkałem sesji, na której radni nie powiedzieliby czegośkolwiek w temacie złych dróg, złej zieleni. Zawsze taki temat się pojawia, więc nie przekonuje mnie Panie radny Zawilski Pana argument, że przestaniemy narzekać. Zaczniemy narzekać na zarząd.

Druga rzecz. Jeśli są nieobcięte krzewy, drzewa, to nie sądzę, żeby powołanie jednostki nowej i zmiana jakiejś struktury, myślę, że tu się rozbija rzecz o zarządzanie. Być może trzeba coś poprawić w zarządzaniu, przyjrzeć się tematowi, a być może, jeśli pasy są nienamalowane i tak jest rok w rok no to usiąść w końcu i z poziomu zarządczego Panie prezydencie rozważyć, co nie wychodzi. Może wcześniej trzeba podjąć jakieś decyzje, może wcześniej ogłosić przetargi, a może wcześniej, jak proponował radny Waszkowiak dogadać się z jakąś jednostką, być może powiatową, żeby realizowała takie zlecenia.”

Pan radny Z. STRZECH, cytując: „Mam różne doświadczenia z projektowania, budowania dróg osiedlowych i tu mam takie pytanie do Pana prezydenta, bo na dzisiaj Wydział Inwestycji projektuje, konsultacja, wymiana w tę i z powrotem od biura do biura. Wydział Inwestycji buduje, Wydział Drogownictwa eksploatuje i to w mojej ocenie, z mojego bardzo długiego doświadczenia w samorządzie Konina źle to funkcjonuje i Panie prezydencie jak Pan może to ocenić, jak to będzie funkcjonowało, bo dyrektorem jednym, bo to będzie dyrekcja, jak będzie wyglądała współpraca tych, którzy będą się zajmować projektowaniem i budowaniem dróg. Nie ukrywam, że poprę ten projekt uchwały, bo mam takie oczekiwania, że to będzie lepiej zgrywało się pomiędzy projektowaniem, budowaniem, utrzymaniem dróg.”

Radny p. J. SIDOR, cytując: „Na ostatniej sesji dałem przykład pokazując zdjęcia ulicy Przemysłowej i Brunatnej takiego braku odpowiedzialności i ewentualnie szukania winnego. O takim zarządzie mówi się już jak ja pamiętam, była mowa w tamtej kadencji. Na ten temat porozmawiałem sobie z moim ojcem i on powiedział krótko: „Jarek coś takiego już było i zostało rozwalone”. Miasto Konin miało zarząd, miało sprzęt, miało ludzi. Produkowaliśmy kostkę brukową, która leży do dnia dzisiejszego i pewnie przetrwa jeszcze i będzie leżała dłużej niż ta, która jest produkowana teraz, bo jest produkowana z lepszych materiałów z prawdziwego betonu, a nie komponentów chemicznych i patrząc tak szczerze na te zapisy, to spodziewałem się jednego, że wszystkie sprawy, nie myślałem tutaj o tym, żeby powstawał jakikolwiek zarząd co będzie się wiązało ze zwiększonymi wydatkami miasta, gdyż wszystko ma być czytając statut, wszystko ma być pokrywane z pieniędzy budżetu miasta, tylko oczekiwałem pewnej odpowiedzialności i koordynacji. Jeżeli np. w tej chwili do dnia dzisiejszego Wydział Inwestycji projektuje drogi, a wiem, że pewne pytania kieruje do Wydziału Drogownictwa, to uważam, że coś jest nie tak, dlatego zawsze byłem

za tym, że budowa dróg, eksploatacja, remonty, nadzór powinien być w Wydziale Drogownictwa. Jeżeli chodzi o zarząd zwiększą się środki na utrzymanie tego.

Druga rzecz. Mówimy tutaj znowu to, co powiedziałem. Była już taka jednostka z ogromnym taborem, która takie rzeczy robiła na bieżąco. Trzeba będzie szukać ogromnych milionów. My tutaj godzinę dyskutowaliśmy o 40 tys. zł, o boisku na ul. Szerokiej. To będą ogromne miliony, żeby taki zakład dofinansować i zadam pytanie kolejne, co będzie za 5-7 lat, bo on ma powstać w roku 2017, że komuś przyjdzie do głowy po co zarząd, zrobimy wydział.

Chciałbym się dowiedzieć, czy jeżeli powstanie zarząd w urzędzie miasta będzie taki wydział jak obecnie wydział drogownictwa, bo też na to nie ma żadnej konkretnej odpowiedzi.

Mówił Pan przewodniczący, dwie rzeczy mnie ukuły w serce, że gdzieś drzewa są takie, że trzeba poobcinać liście i gałęzie. Jest od tego osoba w Wydziale Drogownictwa, która zajmuje się tym, aby drzewa w pasach drogowych były przycinane. Ja taką osobę informuję w kwietniu i ona mi odpowiada, że nie ma środków finansowych. Jeżeli taki zarząd stworzymy, to takich środków w ogóle nie będzie.

A co do mojej akcji. Jeżeli ja ma dzwonić i czekać do jesieni, żeby ktoś na moim skrzyżowaniu Okólna- Jeziorna, czy przy Konwarcie umył żółte pachołki, to ja biorę wiadro i myję sam. Taka jest prawda Panie kierowniku i ja nie wierzę, bo nie ma środków, to nie jest normalne. Tak samo zwróciłem trzy lata temu uwagę, żeby znaki drogowe były myte latem, a zimą się nikt tym nie zajmował z uwagi na to, że podczas śniegu, lodu te znaki się bardzo szybko brudzą i wtedy jest potrzebna lepsza widoczność na przejściach dla pieszych. To są normalne rzeczy i o takich rzeczach wiedzą prości ludzie. Tutaj nie trzeba stwarzać dodatkowego zarządu, dodatkowych stanowisk, żeby to wykonywać, tylko trzeba to odpowiednio finansować i odpowiednio doglądać i na to zwracać uwagę przez radnych, bo jeżeli powstanie zarząd, to my jako rada czytając ten statut nie będziemy mieli praktycznie żadnego wpływu. Na to wpływ będzie miał tylko prezydent. Zarząd jednoosobowy będzie odpowiadał tylko przed prezydentem. Naszych uwag nikt nie będzie słuchał.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury P. KORYTKOWSKI, cytując: „Mam wrażenie, że co niektórzy radni zmieniają zdanie, co innego było kiedyś, co innego teraz. Oddam głos radnemu Markowi Waszkowiakowi, zawsze był przeciwko zarządowi.”

Pan radny M. WASZKOWIAK, cytując: „Nie był przeciwny zarządowi, był przeciwny zastępowania pieniędzy kropidłem. Jeżeli nie ma pieniędzy to kropidło nie pomoże i to co powiedział radny Jarek - dzwoni do gościa, żeby obciął gałęzie, a on odpowiada, że jak będą pieniądze, to to zrobi. Czy ktoś z Państwa rozważył jedną rzecz? Przecież czy to będzie zarząd, czy to będzie miasto, w jaki sposób będą zlecane roboty? Zgodnie z prawem zamówień? Prezydent Inowrocławia walczył dwa lata z własnym rządem, poszedł do Brukseli i przegrał, bo nie ma w ustawie zamówień publicznych zleceń in home, więc proszę mi powiedzieć, o co my walczymy? Jeżeli o to, by kropidło zastąpiło pieniądze i to będzie rozwiązanie problemów drogownictwa w Koninie, to aż taki wierzący nie jestem.”

Pan radny J. MAJDZIŃSKI, cytując: „Tak wsłuchuję się w tę dyskusję i chciałbym zadać dwa pytania. Jedno do Pana kierownika Pajaka, bo właściwie to dotyczy jego zakresu obowiązków. Jak Pan ocenia, czy rzeczywiście powołanie takiej jednostki może usprawnić funkcjonowanie tego zakresu zadań, które jednostka ma wypełniać? Ale zanim usłyszę od Pana odpowiedź, to chciałbym zadać pytanie do Pana przewodniczącego i prezydenta szczególnie, czy nie byłoby zasadne przeprowadzić wstępnej stymulacji kosztów jak to się kształtuje w tej chwili, a jakie byłyby przewidywane koszty powołania tej jednostki i czy to ma sens, żebyśmy nie prowadzili tak obszernej dyskusji na temat bez oparcia o konkretne fakty i analizy. Ja nie wiem, czy nie przydałaby się nam taka forma porównawcza jednego i drugiego rozwiązania.”

Pan radny T.A. NOWAK, cytując: „Przez wiele lat byłem zwolennikiem powstania takiego zarządu, ale nie wiem na ile Państwo śledzicie samorządy w Polsce. Chcę wskazać na taką ciekawą sytuację w Łodzi, gdzie miasto Łódź rezygnuje ze swojego zarządu dróg i tworzy nowe jednostki inwestycyjne, które będą realizować zadania na zasadzie projektów. Pełna odpowiedzialność za realizację projektów w mieście, czyli nie tworzenie nowych struktur albo przewalanie ich. Oni już raz nie mieli zarządu, a później mieli, a teraz mają, a jednak biorąc pod uwagę różne inwestycje, które są dla nich coraz trudniejsze, gdzie się miesza infrastruktura drogowa z różnymi innymi sprawami, zdecydowali się zarząd dróg zlikwidować, więc chcę powiedzieć tak jak ja to widzę jako radny. Od strony organizacyjnej na pewno oczekujemy, że wyjdziemy na zero z usprawnieniem procesu, jaki teraz jest, co wszyscy koledzy podnosili, że sprawy utykają są nierealizowane lub nierealizowane jak trzeba. I teraz pytanie to, co mówił radny Waszkowiak o stronę ekonomiczną, bo jeśli będą maszyny na stanie, to będą maszyny za wiele milionów, później serwis, amortyzacja, różne rzeczy będą musiały być prowadzone, więc może rzeczywiście lepiej zastanowić się żeby ten zarząd od razu korzystał z jakiejś wyłonionej firmy, która będzie to od razu realizować a nie iść w te sprawy majątkowe i teraz mam pytanie o strukturę organizacyjną, bo tutaj jest organizacja zarządu, że strukturę organizacyjną ustala dyrektor zarządu i teraz mam takie pytanie, czy czasami nie będzie tak, że pod nim będzie kierownik ds. dróg, później kierownik ds. zieleni, oni będą mieli zastępców, pod nimi będą główni specjaliści itd. Oczekiwałem w takim zarządzie, ja tak to widzę struktury bardziej płaskiej. Struktura płaska jest tutaj mile widziana, bo od razu pójdą sprawy realizacji spraw pracowniczych związanych z wynagrodzeniami i innymi pochodnymi spraw pracowniczych, więc uważam, że temat powinien być zrealizowany nie na tej sesji, która jest teraz, bo wygląda na to, że wywiązała się wielka dyskusja i ja nie jestem w tym momencie zdecydowany i do końca zorientowany w tym temacie będąc wcześniej przez wiele lat zwolennikiem organizacji takiego czegoś w Koninie.”

Pan radny M. CIEŚLAK, cytując: „Właśnie wsłuchując się w dyskusję też uważam i zastanawiam się, czy w tym momencie podejmowanie tej uchwały jest we właściwym czasie. Nie wiem dlaczego tak ważną i istotną rzeczą jak powoływanie zarządu jest dyskusowanie na komisji. Dlaczego Pan prezydent nie zaproponował w ogóle spotkania się z radnymi i na takim spotkaniu zaprezentowania wszystkich argumentów za, przeciw, biznes planu. Jak radni przeczytają statut i to, co tutaj proponujecie, co ja tak naprawdę wiem? Nic. W pełni się zgadzam z kolegą Markiem Waszkowiakiem. Dlaczego ma być tak, jak zawsze. Tworzymy coś, a jak będzie? A jakoś tam będzie. Nie będzie jakoś. Przeważnie będzie źle. Planujemy sobie z góry pewne rzeczy, a planowanie polega na tym, czy na tym zarobimy czy stracimy. To, że zarząd powinien powstać, to jesteśmy zgodni. Powinien, żeby zorganizować w bardziej efektywny sposób pracę, ale nie na zasadzie takiej, że jak nie jesteś „za”, to jesteś od razu „przeciw”. Tak jak ja i kolega Witek, i z wypowiedzi Marka Waszkowiaka, jestem też za takim sposobem myślenia, przeanalizować, pokazać konkretne wyliczenia, formę, a nie tylko zatwierdzić ten statut. Tak naprawdę to, co my byśmy dzisiaj zatwierdzili, to co to daje, bo ja nie wiem.”

Pan radny J. SIDOR, cytując: „Odnosnie statutu, bo ja tego nie doczytałem. Może przeczytam: „Przedmiotem działania Zarządu w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie zarządzanych nieruchomości jest w szczególności oczyszczanie ulic, placów, chodników, przystanków komunikacyjnych i zieleńców, włącznie z ich zimowym utrzymaniem.” Tego punktu, który przytoczyłem nie ma w zasadach ogólnych. Jestem ciekaw, czy na drogach wojewódzkich, drogach krajowych tym również się będzie zajmował zarząd czy jakiś inny wydział. Tego punktu nie ma.

Jeszcze mam jedno pytanie, a mianowicie, bo były tam przystanki komunikacyjne, czy zarząd będzie się również zajmował przystankami autobusowymi, które są w pasach drogowych. Tego również nie ma w statucie. Dlaczego? Bo w punkcie 18 jest „nabywanie

nieruchomości pod pasy drogowe dróg publicznych i gospodarowanie nimi w ramach posiadanego prawa do tych nieruchomości”. Dlatego mi chodzi o to, czy będzie zarząd zajmował się również przystankami autobusowymi. Nie ma tego w statucie, a wiem, że zajmuje się w tej chwili tym Wydział Gospodarki Komunalnej.”

Wyjaśnień udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Chciałbym Państwa radnych zapewnić, że my prace nad zarządem dróg i zieleni rozpoczęliśmy właściwie w grudniu, a zresztą panowie radni sygnalizowali to dużo wcześniej. Tyle ile było głosów „za”, to znajdowały się głosy „przeciw”. To, że Pan Marek Waszkowiak jest przeciw to ja wiedziałem, ponieważ ja śledziłem wcześniej z innego miejsca różne dyskusje, wypowiedzi także przewiduję. Odnośnie outsourcingu też chcę powiedzieć, że mam odmienne zdanie. Outsourcing jest dobry, ale nie wszędzie, natomiast w tym zakresie myślimy głównie o usprawnieniu, mniej o oszczędnościach. Myślę, że oszczędności się znajdują, nie rewelacyjnie wielkie, może kilku procentowe, ale myślimy tu głównie o usprawnieniu innych rzeczy. Musimy wiedzieć dobrze, że zarządzamy bardzo dużą siecią dróg – 204 km, 19 sygnalizacji świetlnych, 551 miejsc postojowych. To jest bardzo duży zasób i bardzo często widzimy, że jednym tematem zajmuje się kilka wydziałów w urzędzie, stąd często jakieś proste działania, które dla mnie powinny się zakończyć w ciągu jednego dnia trwają, ponieważ trwają uzgodnienia między wydziałami, spory bardzo często trwają o to, kto ma środki wydatkować na dane cele. Nie każdy ma w budżecie, wiąże się to z przesunięciami, z pójściem bardzo często przy tych przesunięciach na sesję i to powoduje, że jest to proces nieefektywny. Przy różnych wyjazdach dowiadywaliśmy się też, że to w znaczący sposób usprawniło. Natomiast jak Państwo pytaliście o to, kiedy zacznie się funkcjonowanie, zacznie się od 1 stycznia 2016 roku, natomiast pełne funkcjonowanie, czyli przejęcie wszystkich umów wiąże się z tym, że my np. przetarg na odśnieżanie zimowe będziemy musieli ogłosić niebawem. Nie możemy czekać do stycznia, dlatego że zima przychodzi w grudniu i to są takie procesy, które trwają, a my musimy płynnie przejść z tym zarządem do funkcjonowania.

Jedną rzecz chciałbym rozwiać, co Pan Waszkowiak powiedział na samym początku, bo ja wtrąciłem, że pewne zmiany w statucie zmieniają się w przypadku, kiedy MZK być może przekształci się w spółkę a o tym również myślimy i również mamy głosy radnych odnośnie takiego przekształcenia, bo to by usprawniło i dałoby pewne inne możliwości, a wiemy dlaczego się MZK się nie przekształci jeszcze w spółkę, bo jest kwestia ciągłości projektu. Zarząd dróg nie będzie nadzorował MZK i tego nie powiedziałem, bo takie coś wpadło, więc tu chciałbym, natomiast jest kwestia organizacji zarządzania przystankami, zajezdniami i to jest ta część administracyjna, która dziś leży po stronie miasta, przejdzie to pod zarząd dróg, jeżeli spółka się zmieni. Nie mogliśmy zrobić tego od razu, bo byłby konflikt, nie byłoby wiadomo, który dyrektor jest ważniejszy. Nie chcieliśmy tego robić, bo to byłoby takie wprowadzenie na siłę. Poza tym nikt w Polsce czegoś takiego jeszcze nie zrobił, więc nie chcemy być prekursorami i ćwiczyć takich rzeczy, bo skończyłoby się to fiaskiem. Chcemy to zrobić po kolei, tak jak to powinno być. Jeżeli chodzi o prace, to podkreślam, że głównym celem stworzenia zarządu jest usprawnienie tych działań, które mamy, jesteśmy do tego przygotowani w pełni. Przesuwanie tego, zobaczymy tę literówkę, czy to rzeczywiście jest literówka i radca prawny tego nie zauważył i bardzo Państwa przepraszam, czytałem to trzy razy. Jeszcze dziś rano czytałem i nie znalazłem niczego, ale takie rzeczy się zdarzają, że ktoś kto przygotowuje, czyta i nie zauważa rzeczy oczywistej. Takie rzeczy mogą mieć miejsce, ale Państwo też to czytacie. Wszyscy jesteśmy od tego, żeby bubla nie wypuścić.

Finanse, robimy projekcję i to nie jest tak, że nie jesteśmy do tego przygotowani finansowo. My nie wiemy w jakiej kwocie zamknie się docelowo finansowanie zarządu, bo to trudno przewidzieć, a to wiąże się z wieloma rzeczami, które zakończą się między innymi w przetargach i nie jesteśmy w stanie dokładnie kwoty oszacować i Państwo doskonale o tym wiecie. Tak naprawdę budżet wydatków na 2015 gdyby ten zarząd w tej chwili istniał,

to przewidujemy na 32,1 mln zł. To nie jest rzecz tajna i próbowaliśmy sobie pewne rzeczy wyjaśnić, które są w różnych wydziałach.

Natomiast schemat organizacyjny, bo to jest to, co będzie wzbudzało bardzo wiele emocji. Państwo macie dostęp do zarządu dróg i do wielu schematów organizacyjnych. Możemy je wysłać mailem do porównania, żebyście Państwo mieli takie porównanie. Chcemy tę strukturę organizacyjną spłaszczyć jak najbardziej się da, dlatego że jeżeli mamy mówić o efektywności działania, to struktura musi być jak najbardziej płaska. Te zarządy, które oglądaliśmy tej struktury płaskiej nie mają. Mają tą strukturę bardzo rozbudowaną, ale tworzyły się one kilka lat temu i być może wtedy była taka potrzeba, a w tej chwili trudno cokolwiek zmienić, bo za tym idą pewne decyzje osobowe. W każdym jednym zarządzie dróg, które w Polsce oglądaliśmy nie znaleźliśmy takiego, który nie miałby z-cy dyrektora. My tego zastępcy nie potrzebujemy. Stwierdziliśmy, że jeżeli dyrektor zarządu dróg będzie na urlopie, czy będzie w delegacjach, a tych dni nie jest aż tak dużo, to ma od tego kierownika, który go zastąpi. Deleguje działanie i nie musimy wydatkować środków, żeby był drugi zarządzający. Po co nam zastępca dyrektora? Żeby miał kierownika pod sobą? Przewidujemy, że będzie jeden dyrektor i trzech kierowników. Jeden będzie w dziale inżynierii ruchu, który będzie miał kilku pracowników pod sobą. Drugi będzie w dziale w obsługi pasa drogowego i utrzymania zieleni i trzeci w dziale inwestycji pasa drogowego. A więc będzie tylko trzech kierowników i jest to najbardziej płaska struktura, jaką mogliśmy wymyśleć, a wszystko w trosce przede wszystkim o finanse, ale to nie tylko finanse wskazują na to, bo jeżeli byłoby zasadne dla usprawnienia powołać zastępcę czy kolejnych kierowników to byśmy to zrobili, ale tu chodzi o efektywność działania. Jeżeli mamy mniejszą strukturę organizacyjną, bardziej płaską, wtedy przepływ jest szybszy. Takie są nasze działania i myślę, że mamy dopracowaną strukturę, myślę, że nie do perfekcji, ale myślę, że jeszcze wrócimy ze zmianami w statucie, być może w grudniu jak będziemy myśleć o przekształceniu MZK. Wtedy trzeba będzie dołożyć jeden punkt i będzie czas żeby to zmodyfikować.

Prawnie jest tak, żeby zacząć i żeby ruszyć od stycznia, to powinniśmy mieć co najmniej pół roku na to, żeby się do tego czasu przygotować. Musimy mieć uchwałę, rozpocząć rozmowy z pracownikami, przygotowanie terenu, zlecenie zrobienia nowej siedziby zarządu. Powiem Państwu, że to nie będą wielkie koszty, dlatego że PKS wykona to, żeby nam wynająć te pomieszczenia we własnym zakresie, więc kosztów remontu tak naprawdę nie widzę, a te pomieszczenia są w bardzo dobrym stanie, tam niewiele będzie trzeba zrobić, żeby dostosować to do naszych potrzeb. Te pomieszczenia są prawie, że zrobione, a stoją dzisiaj puste. PKS również zyska, dlatego że stwarzając tam zarząd dróg będzie mógł drugą część biur z uwagi na atrakcyjność tego terenu wynająć. Myślmy tak perspektywicznie, bo to również nasza spółka.”

Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJAŁ, cytując: „Było pytanie odnośnie utrzymania zimowego. Statut odnosi się do pewnych przepisów prawa i pewne przepisy prawa obejmują w jednym punkcie a w drugim nie. Mamy ustawę o drogach publicznych tj. pierwszy punkt, drugi punkt to są wszystkie drogi wewnętrzne, bo one są inaczej umocowane prawnie i trzeci wszystkie tereny zielone. Są trzy główne pionki i w każdym tym pionku utrzymanie zimowe będzie prowadzone.”

Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJAŁ, cytując: „Oczyszczanie pasów drogowych jest teraz w Wydziale Gospodarki Komunalnej. Oczyszczanie zgodnie ze statutem przechodziłoby do zarządu dróg. Sama wiata i rozkłady jazdy są obowiązkiem operatora wynikającym z ustawy o zbiorowym transporcie publicznym i zostałyby w kompetencji prezydenta. To jest jedyna kompetencja, która zostałaby w pasie drogowym i byłaby kompetencją prezydenta. To jest wymóg prezydenta, który wydaje wzór rozkładu jazdy, ustala rozkłady jazdy. To się robi kolejny duży pion, który w tej chwili Wydział Drogownictwa ma u siebie, ale to jest na podstawie ustawy o zbiorowym transporcie publicznym.”

Kierownik Wydz. Drogownictwa – p. G. PAJĄK, cytując: „Za wiatę przystankową będzie odpowiedzialny prezydent. To jedyna kompetencja, która na razie zostaje u prezydenta.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury P. KORYTKOWSKI, cytując: „To są duże szczegóły, które podejrzewam, że będą w trakcie jeszcze. Na razie mówimy o konieczności, czy potrzebie powołania zarządu dróg i nadania statutu, natomiast takie szczegóły, czy będą szły do prezydenta, czy do zarządu dróg, to trochę później.”

Pan radny W. NOWAK, cytując: „Mam pytanie do Pana prezydenta - ile zarządów dróg Państwo odpowiedzieliście w ostatnim czasie, jakie to były zarządy. Pytam, czy to były zarządy, które powstały w ostatnim czasie. Jeśli tak, to czy analizowano sytuację przed i po i ktoś przedstawił Państwu analizę finansową i nakłady na powstanie takiej jednostki.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Byliśmy w trzech jednostkach – w Grudziądzu, w Kaliszu i Szczecinie. Grudziądz jest takim najbardziej optymalnym zarządem. Oczywiście jeżeli chodzi o finanse to mówiliśmy o bieżących finansach. Zarząd w Grudziądzu powstał w 2009 roku, więc to jest świeży zarząd, który może mówić o pewnych dobrych strukturach. Szczecin jest trochę rozbudowany i trudno porównywać, tak jak się odnosiliśmy do Łodzi, ale korzystaliśmy z tych miejsc gdzie mieliśmy, gdzie mogliśmy uzyskać szczerze odpowiedzi i negatywne i pozytywne, bo nie zawsze tak jest. Jeśli zwracamy się do kogoś, kogo nie znamy to nie powie nam, jakie błędy popełnił, bo to jest rzecz oczywista. Na bazie doświadczeń i rozmów kularowych, bo z takich się najwięcej korzysta, to jest, że my tą zieleń dołączyliśmy na podstawie tego co mówili nasi koledzy, którzy tworzyli taki zarząd i nie mieli takiego pomysłu pierwotnie, a myślą, żeby takie rzeczy stworzyć.”

Pan radny W. NOWAK, cytując: „Czy uzyskaliście Państwo analizę finansową przed i po? Czy ktoś Państwu taką analizę przedstawił, bądź sami szukaliście, spoglądaliście na budżety? Czy ktoś analizował budżety tych samorządów, w których powstał zarząd np. Grudziądza. Czy ktoś analizował budżet Grudziądza przed powstaniem jednostki i po? Czy sprawdzał, jakie wydatki były na drogi? Czy to się faktycznie opłacało, czy się nie opłacało? Jakie inwestycje ponieśli? Jakie koszty ponieśli w związku z utworzeniem jednostki? O takie rzeczy konkretne pytam.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „W tych miejscach, gdzie byliśmy, to w pierwszym roku funkcjonowania żadna jednostka nie osiągnęła znaczących oszczędności. Ja też nie mówię, że my w pierwszym roku osiągniemy oszczędności. Ja myślę, że my te koszty, które są wydawane zachowamy na tym samym poziomie w pierwszym, być może w drugim roku. Ja nie liczę, że my osiągniemy 5 % oszczędność w pierwszym roku funkcjonowania, bo uważam, że jest to niemożliwe.”

Pan radny W. NOWAK, cytując: „Ja jeszcze raz wrócę do swojego pytania. Dlaczego Pan chce żeby powstał ten zarząd?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Dla usprawnienia działalności tych procesów, które dzisiaj przebiegają znacząco trudno.”

Pan radny W. NOWAK, cytując: „Dlaczego nie można ich usprawnić nie powołując jednostki?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI, cytując: „Dlatego, że wtedy musimy dyskutować między wieloma wydziałami w Urzędzie Miejskim, z których każdy ma swój własny budżet. Powiem szczerze, że na bazie tych rozmów, które odbyliśmy w każdej jednej

jednostce, potwierdza się to, że jest bardziej efektywne i racjonalne zarządzanie środkami i przede wszystkim jest szybsza reakcja, więc zrobimy to dla naszych mieszkańców po to, żeby szybciej reagować na rzeczy, gdzie jesteśmy tak naprawdę bezsilni, bo nie mamy środków i reagujemy nie wiadomo na co.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w wyniku głosowania – **5 radnych „za”, 5 radnych „przeciw”** – nie wypracowały opinii do projektu uchwały.

Pkt 7 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 663 z dnia 30 października 2013 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Konin oraz Regulaminu określającego warunki i zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina (druk nr 149).

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu – **10 radnych „za”** – pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pkt 8 - Projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego na budowę kanalizacji sanitarnej i wodociągu w rejonie ul. Gajowej Koninie I etap” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie (druk nr 152).

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – **9 radnych „za”**.

Pkt 10 - Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 139).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami p. T. JAKUBEK.

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – **10 radnych „za”**.

Pkt 11 - Projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie (druk nr 145).

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu – **10 radnych „za”** – pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pkt 12 - Projekty uchwał w sprawie:

- a) **zbycia nieruchomości (druk nr 148);**
- b) **zamiany nieruchomości (druk nr 144).**

Projekty uchwał omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami p. T. JAKUBEK.

DRUK NR 148 - Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – **7 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

DRUK NR 144 - Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – **6 radnych „za”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 15 - Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta Konina za lata 2013 - 2014.

Komisje przyjęły Raport.

Protokół II części posiedzenia.

Pkt 19 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie obszaru Podstrefy KONIN Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na terenie miasta Konina (druk nr 156).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Działalności Gospodarczej p. R. JANKOWSKI.

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały – **8 radnych „za”.**

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

Tadeusz WOJDYŃSKI

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury**

Piotr KORYTKOWSKI

Protokołowała:
M.T.